

Janusz Kowalski  
Mariusz Gosek  
Norbert Kaczmarczyk

minister zdrowia

## Interpelacja nr 17838

### Interpelacja w sprawie zharmonizowanego europejskiego systemu znakowania żywności

Szanowny Panie Ministrze,

Zwracamy się do Pana Ministra z interpelacją poselską w sprawie zharmonizowanego europejskiego systemu znakowania żywności. 20 maja 2020 r. Komisja Europejska przyjęła „Strategię „od pola do stołu” na rzecz sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego dla środowiska systemu żywnościowego”. Strategia jest jednym z ważnych **elementów Europejskiego Zielonego Ładu**, w którym określono, jak do 2050 r. uczynić Europę pierwszym kontynentem neutralnym klimatycznie. W kontekście strategii „od pola do stołu” Komisja Europejska wystąpiła z wnioskiem dotyczącym **zharmonizowanego obowiązkowego oznaczania wartości odżywczej** z przodu opakowania artykułów żywnościowych, aby umożliwić konsumentom świadome, zdrowe i zrównoważone wybory produktów spożywczych.

**Obowiązujący dziś stan prawny** przewiduje, że każda paczkowana żywność wprowadzana do obrotu w UE i przeznaczona dla konsumentów musi być opatrzona informacją o wartości odżywczej, zgodnie z wymogami określonymi w art. 30–34 **rozporządzenia (UE) nr 1169/2011**. Informacja o wartości odżywczej musi zawierać co najmniej wartość energetyczną oraz ilość tłuszczu, w tym nasyconych kwasów tłuszczowych, węglowodanów, cukrów, białka i soli, wyrażone w przeliczeniu na 100 g lub 100 ml i przedstawioną, jeśli to możliwe, w formie tabelarycznej z wyrównanymi liczbami. Art. 35 powyższego rozporządzenia **zezwała na dodatkowe i dobrowolne** powtórzenie wartości energetycznej, lub ilości składników odżywczych wyrażonych w inny sposób lub przedstawionych za pomocą form graficznych albo symboli. Takie dodatkowe formy wyrażania i prezentacji są powszechnie znane jako „**oznaczenie wartości odżywczej z przodu opakowania**”.

Obecnie na rynku unijnym istnieje sześć schematów umieszczanych z przodu opakowania, opracowanych lub zatwierdzonych przez organy sektora publicznego. Komisja Europejska opracowała raport opisujący wszystkie te systemy, na podstawie którego ma zamiar **przed końcem 2022 r. wprowadzić na szczeblu unijnym zharmonizowane obowiązkowe oznaczanie wartości odżywczej z przodu opakowania**. Choć Komisja nie określiła tego wprost, to wyróżniając w swoich stanowiskach system wykorzystujący kodowanie kolorami, **de facto wskazała, że spośród funkcjonujących systemów za najbardziej odpowiedni uważa francuski system Nutri-Score**, którego cechą charakterystyczną jest właśnie posługiwanie się kolorami w znakowaniu produktów. System różnicuje produkty, przypisując im kolory i litery od A (zielony) do E (czerwony), gdzie A to produkty najzdrowsze, a E to artykuły spożywcze niekorzystnie wpływające na zdrowie człowieka.

W naszej ocenie **system Nutri-Score budzi wiele wątpliwości** poprzez swoją arbitralność i nadmierne upraszczanie oceny żywności.

Pomija kwestię dziennej referencyjnej wartości spożycia, opierając się na ogólnym progu zawartości niepożądanych składników (sól, cukry, tłuszcze, wartość kaloryczna) w przeliczeniu na 100 g/100 ml produktu. Model ten dyskryminuje producentów żywności spożywanej w niedużych ilościach (np. oliwa z oliwek). Ponadto, oceniając żywność jako „dobrą” lub „złą”, bez uwzględniania ogólnej diety danej osoby, wielkości spożytej porcji oraz częstotliwości spożycia może wprowadzać w błąd i szkodzić zdrowiu konsumentów. Przykładowo wspomniana oliwa z oliwek otrzymuje kategorię E, podczas gdy popularne marki napojów gazowanych bez cukru dostają zdrowe B. Można odnieść wrażenie, że system Nutri-Score powstał zgodnie z preferencjami kilku koncernów spożywczych, które z korzyścią dla siebie chciałyby kształtować nawyki żywieniowe konsumentów w taki sposób, aby w konsekwencji czerpać z tego ogromne zyski.

Warto zwrócić uwagę, że **Nutri-Score nisko ocenia żywność odzwierzęcą, więc nie tylko wyroby mięsne, ale też sery czy mleko**, co jest szczególnie ważne z punktu widzenia profilu produkcyjnego polskich przedsiębiorstw oraz polskich tradycji kulinarnych. Nie ma wątpliwości, że wprowadzenie tego systemu na terenie całej UE uderzałoby w interesy polskich producentów, których żywność oznaczona jako mniej zdrowa byłaby poddana dyskryminacji.

**Na fali sprzeciwu wobec Nutri-Score** została zawiązana **koalicja 7 państw członkowskich UE – Włoch, Grecji, Cypru, Węgier, Łotwy i Rumunii**, której przedstawiciele w Parlamencie Europejskim napisali list otwarty do KE. W liście tym zawarte jest wezwanie do opracowania zharmonizowanego, niedyskryminującego i opartego na dowodach systemu oznakowania,

w którym priorytetem jest wzmocnienie pozycji konsumentów, a nie zysk. Modelem, który odpowiada wymogom określonym przez przeciwników Nutri-Score, jest **włoski Nutrinform**, który nie ocenia produktu jako takiego, lecz informuje jedynie o ilości poszczególnych składników odżywczych w porcji artykułu spożywczego wraz z odpowiadającą im dzienną referencyjną wartością spożycia. Ma zatem zdecydowanie **bardziej obiektywny charakter** i lepiej pokazuje przydatność danego produktu oraz jego wpływ na zdrowie człowieka.

**Polska do tej pory nie zajęła stanowiska** w przedmiotowej sprawie, choć jest to kwestia o ogromnym znaczeniu dla konkurencyjności polskich produktów spożywczych, nie tylko na rynku unijnym, ale także krajowym.

W związku z powyższym zwracamy się do Pana Ministra z następującymi pytaniami:

1. Czy w Ministerstwie planuje się podjęcie działań i zajęcie oficjalnego stanowiska na forum Unii Europejskiej w sprawie toczącego się sporu o wprowadzenie na terenie całej UE jednolitego systemu oznaczania wartości odżywczej produktów spożywczych z przodu opakowania?
2. Czy Ministerstwo planuje wdrożenie w Polsce obowiązującego systemu znakowania żywności przed wprowadzeniem jednolitego mechanizmu dla całej Unii Europejskiej? Czy rozważane jest wprowadzenie na terenie Polski włoskiego systemu Nutrinform jako obowiązującego?
3. Czy planuje się podjęcie rozmów z przedstawicielami koalicji sprzeciwiającej się Nutri-Score, w tym z krajami z Grupy Wyszehradzkiej?